

Prenumerata „Kur. Warsz.“
wynosi: w Warszawie rocznie
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k.
40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, mie-
siecznie kop. 40; za odosłanie do
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kan-
tarze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-iej
rano do 2-iej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY TRZECI.

**Na prowincji i w Cesar-
stwie** wynosi rocznie rub. sr. 3,
(w tem mieści się już opłata po-
cztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40
oraz za opakowanie i Ekspedycję
rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się ra-
cznie, półrocznie i kwartalnie.
Redakcja nadsyła do
Redakcji nie zwracają się.

Dziś: Czwartek Wielki: Ś. Ezechiela Pr.
Piątek Wielki: Ś. Leona Papieża.
Sobota Wielka: Ś. Juljusza P. M.
Niedziela: Wielkanoc Ś. Hermenegilda.

Wschód słońca o godzinie 5 min. 17.
Zachód „ „ 6 47.

Długość dnia godzin 13 m. 30.
Przybyło „ „ 5 „ 56.

Poniedziałek Świąteczny: Ś. Tyburcjusza.
Wtorek: ŚŚ. Bazyli i Anastazji PP.
Środa: Ś. Lamberta Męczennika.
Czwartek: Ś. Rudolfa Biskupa.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

— Dzień Wielko-Piątkowy jest pamiątką śmierci i pogrzebu Zbawiciela, a przeto dniem najgłębszego smutku i żałoby dla chrześcijan.

Przy rozpoczęciu Nabożeństwa nie zapalają się nawet świece na ołtarzu, gdyż w tym dniu ze śmiercią Zbawiciela zagasło niejako światło świata. Kapłan w czarnym ornacie przystąpiwszy do ołtarza, pada na twarz, co przypomina, iż Jezus Chrystus przed rozpoczęciem męki w ogrodzie oliwnym upadłszy na twarz, modlił się do Boga Ojca i zarazem to leżenie krzyżem wyraża głęboką boleść Kościoła z powodu haniebnej śmierci Zbawiciela. Poczem śpiewane są dwa wyjątki z Pisma Świętego o baranku Wielkanocnym, jako figurze Jezusa Chrystusa i prorocтво o męce Pana Jezusa.

Następnie śpiewa się *passya* czyli historia męki Pańskiej według Ś-go Jana, w taki sam sposób, jak w Kwietniu Niedzielę. Celebrujący zaś modli się uroczysto za wszystkie stany, za sprawiedliwych, jak i za grzeszników, a nawet za obłąkanych w wierze, za pogan i żydów, na pamiątkę, iż Chrystus w tym dniu modlił się i umarł na krzyżu za wszystkich bez wyjątku ludzi.

Po modlitwach odbywa się uroczysta processja z krzyżem Zbawiciela, przyczem duchowieństwo śpiewa tak zwane „improperia“ czyli tkliwe wyrzuty, to jest antyfony, których słowa przypominają napróżd dobrodziejstwa Boga względem swojego ludu, a potem niewdzięczność tegoż ludu posuniętą aż do ukrzyżowania swego Zbawcy. *Improperia* przeplata *trisagion* śpiewany po grecku i po łacinie: „Święty Boże, święty mocny, święty nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami“. Dalej następuje odsłonięcie Krzyża i uczczenie tegoż a raczej samego Jezusa, z wdzięczności ku Niemu za odkupienie świata.

W Wielki piątek, jako w dniu, w którym Chrystus Pan sam jest błagana ofiarą, nie odprawia się Msza Święta tylko niektóre jej obrzędy dla przypomnienia śmierci Zbawiciela. Po uczczeniu przeto Krzyża świętego zapalają się na ołtarzu świece, a celebrujący udaje się do kaplicy po kielich z Najświętszym Sakramentem, poczem odprawia tak zwaną liturgię, co w kościelnym języku nazywa się *Missa praesantificatorum*, t. j. ofiarowanie hostji poprzednio już konsekrowanej.

Nakoniec po odmówieniu w chórze nieśporów, kapłan wkłada Przenajświętszy Sakrament do Monstrancji, na znak żałoby czarną krepą pokrytej i przenosi w processji do wspaiałe przybranego miejsca, czyli Grobu Pańskiego, który odtąd wierni nawiedzać pobożnie powinni i skruszonym sercem rozważać mękę i śmierć Zbawiciela, pobudzając się do pokuty za grzechy, jako przyczynę cierpień Chrystusa.

— W kościele Ś-go Franciszka serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej, w trzecie Święto Wiekiej-Nocy, w przyszły Wtorek, przypada Nowenna do Ś-go Antoniego, która odprawiać się będzie z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniem i processją. — Jutro w tymże kościele, przy Grobie Zbawiciela, w popołudniowych godzinach, wykonane zostaną śpiewy przez amatorów, pod kierownictwem p. Rosłowskiego.

Przez najwyższy rozkaz w Wydziale Wojny, z 23 marca r. b., w St. Petersburgu, przetranszlokowany został w korpusie żandarmerji, naczelnik konwojowej komendy żandarmerji, zastępujący przy sztabie okręgowym warszawskiego Okręgu Wojskowego, kapitan Hersdorf, do 5 Aleksandryjskiego pułku huzarów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego, z przemianowaniem go na rotmistrza (D. War.)

— Z powodu, że w roku bieżącym święta Wielkanocne katolickie wypadają jednocześnie ze starozakonem, wypiek i sprzedaż świeżego chleba i bułek podczas, rzeczonych świąt, uskutecznić się będzie jedynie tylko przez wymienionych poniżej piekarzy, a mianowicie: pod Nr 2458/37 przy ulicy Nowolipie u Edwarda Hefrui—pod Nr 762/4 przy ulicy Chłodnej u Wilhelma Gundlacha—pod Nr 53/34 na Starem-Mieście u Chaima Blanka—pod Nr 54/33 na Starem-Mieście u Eljasza Szajnbrodta i pod Nr 2650b/6 przy ulicy Marszałkowskiej u Karola Szrajtera.

O czem podaje się do wiadomości tutejszych mieszkańców. (G. Polic.)

— Q — Na zbliżającą się wiedeńską „Wystawę światła“ znacznego kontyngensu gości dostarczy niewątpli-

wie Królestwo. Ponieważ dla wszystkich udających się w podróż jest rzeczą pierwszej wagi, wiedzieć *ile i za co* zapłacić będą zmuszeni, dla wygody ich przeto podajemy tu szczegółowo wiadomości nadesłane nam przez „Centralne Biuro podróży i mieszkań przez czas Wystawy w Wiedniu.“

Otóż Biuro to dla swych abonentów przysposobiło bilety kolejowe z Warszawy do Wiednia i z powrotem po cenach następujących:

Bilet na klasę pierwszą rs. 31 kop. 86.

„ „ „ „ drugą rs. 23 kop. 94.

„ „ „ „ trzecią rs. 13 kop. 40.

Przygotowało także znaczną ilość mniejszych i większych lokali podzielonych na 4 klasy. Porządek i cena tych lokali są następujące:

W klasie I. Cena od 6 do 10 guldenów na dobę. Środek miasta lub bliskie przedmieście; parter, 1, 2 i 3 piętro. Obszerny pokój elegancko umeblowany. Jedno łóżko z materacami sprężynowymi, piernat, poduszki, kołdra, przemiana pościeli, szafka nocna, lichterze, umywalnia, szafa, komoda, biurko, stół okrągły przed kanapę z przykryciem, kompletny garnitur mebli lub sofa, 2 fotele i 4 krzesła, duże lustro, toaleta damska (w razie potrzeby), firanki, rolety, poduszki na okna, dywan, ekrytur, lampa, różne drobnostki potrzebne do komfortu.

W klasie II. Cena od 4 do 6 guldenów. Miasto lub przedmieście. Parter, 1, 2, 3 i 4 piętro. Umeblowanie prawie takie jak w klasie I, tylko zamiast kompletnego garnituru, sofa, 2 fotele i reszta mebli z giętego drzewa.

W klasie III. Cena od 2 do 4 guldenów. Miasto lub przedmieście; piętro nieoznaczone. Umeblowanie takie jak w mniejszych hotelach t. j. czyste politurowane łóżko z kompletną pościelą, komoda, umywalnia, stół, stołki, lustro, postument do wieszania sukien.

W klasie IV. Cena od 1 do 2 guldenów. Niebardzo oddalone przedmieście lub okolica w bliskości rogatki. Umeblowanie zwyczajne, łóżko z pościelą, stolicek do umywania z przyrządem, stolik, 2 stołki trzcinowe, zwierciadło, szafka lub komoda na rzeczy, karafka, szklanka.

Prócz tego dla klasy uboższej, przysposobione są mieszkania wspólne od 75 centów, do 1 guldena.

Zajrzyjcie więc, o czytelnicy, do waszego budżetu i do sakiewki waszej i albo zostańcie na miejscu kontentując się wieściami o Wystawie, jakie wam „Kurjer“ przyniesie, albo też włożywszy odpowiednią sumę w przegródki portmonetki, siadajcie na szneleug i — jazda!

Wiadomości miejscowe.

— W dniu wczorajszym Ks. Gniazdowski Wikariusz kościoła Archikatedralnego Ś-go Jana, zawiózł do Płocka Oleje, które tam jutro poświęci JE. Aleksander Gintowt Biskup Sufragan diecezji Płockiej. W Piśmie Świętem znajdują się częste wzmianki o olejach. W Starym Zakonie używano olejów do poświęcania proroków, kapłanów, królów, oraz naczyń i narzędzi kościelnych.

Pod Nowym Zakonem oleje używane są do poświęcenia kościołów i ołtarzy, przy udzielaniu Sakramentów Chrztu, Bierzowania, Kapłaństwa i w ostatniej godzinie życia. Oliwa do tego używana bierze się z drzew oliwnych i jest jej trzy rodzaje. Olej Katechumenów, Święte Chryzmo czyli *Krzyżmo* i Olej dla chorych. Biskup poświęca owe oleje w asystencji 12 kapłanów. Pierwsza uroczystość poświęcenia olejów nastąpiła w V wieku p. n. „Chrystusa.“ Podczas owej ceremonji kapłani śpiewali: *Ave, sanctum chrizma, ave sanctum oleum.*

— W uzupełnieniu ogłoszonej w dniu wczorajszym listy Dam zaproszonych do kwestowania po kościołach na rzecz Szpitala nadmieniamy, że w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca (dawniej XX. karmelitów) na Krakowskim-Przedmieściu kwestować będzie, wraz z panią Matyldą Natanson, Panza Paulina Glücksberg.

— Przy Grobie Zbawiciela, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, na rzecz kościoła, kwestować będzie w piątek, W-na Balbina Zalewska, małżonka Mecenasa, z pannami: Marią i Anielą Tyrchowskimi; w sobotę zaś z pannami: Julją Bogdańską, Ludwiką i Kazimierą Smit.

— W kościele Ś-go Andrzeja, przy placu teatralnym, kwestować będą w wielki piątek i w wielką sobotę, na

rzecz Arcybactwa Opieki biednych kościołów, JW. z Hrabów Nesselrodów Marja Muchanów i JW. z Hrabów Chodkiewiczów Hr. Aleksandra Kossakowska.

— W Wielki Piątek, w kościele Ś-go Aleksandra, o godzinie 5tej po południu, chór ociemniałych, byłych wychowauców Instytutu, wykonywać będzie pod dyktando pana K. Gorączkowskiego, pienia religijne, oraz kompozycje muzyczne odpowiedniej treści.

— W kościele M. B. Łaskawej przy ulicy Ś-to-Jańskiej, na światło w miejscowym kościele kwestować będzie przy grobie Zbawiciela pani Jadwiga z Łaskczyńskich Lesznowska z córką Adelą i panną Aleksandrą Werner.

— W kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, w Wielki Piątek o godzinie 5ej po południu, będą wykonane pod przewodnictwem Wilhelma Troschel, dzieła celniejszych kompozytorów. W wykonaniu przyjmą udział panie: Wilhelmina Scholtze, Paulina Lilpop i panna Halina Troschel.

— Na dochód Szkoły ubogich dzieci pod Nrem 47 przy ulicy Żelaznej umieszczonej kwestować będą:

1) JW. Jenerałowa Lachnicka z JW. Mieczysława Epstein, konsulową belgijską, w kościele Ś-go Jana.

2) W. pani Edwardowa Epstein, z WW. pp. Minasowicz, i Józefą Pinińską w kościele Opieki Ś-go Józefa.

3) JW. Hr. Cecylja Potocka, w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny, przy ulicy Leszno.

4) Wna Leonowa Krupecka z córkami i Wną Florentyną Dymman, w kaplicy Rodziny Marji, pod Nr 47 przy ulicy Żelaznej.

— Na korzyść ubogich wspieranych przez **Towarzystwo Pań Miłosierdzia Ś-go Wincentego a Paulo**, kwestować będą następujące osoby.

W kościele Ś-go Krzyża, pani z Krasieńskich Paulina Górka i pani hr. Hortensja Małachowska z panną hr. Marią Plater.

W kościele Opieki Ś-go Józefa wprost ulicy Królewskiej, panie: z hrabiów Kwileckich Marja Zawisza i z hrabiów Illińskich Stefania Łaska.

W kościele Ś-go Józefa Oblubieńca, N. M. Panny, panie: z hr. Platerów księżna Jadwiga Radziwiłłowa, z hr. Kossakowskich hr. Aleksandra Platerowa i z księżat Galitzinów Julja Górka.

W kościele Metropolitalnym Ś-go Jana, pani Marszałkowa Joanna Kuczyńska z córkami.

W kościele Ś-go Ducha przy ulicy Długiej, pani Senatorowa Adelajda Hoffman z córką, i pani Anna z Prendowskich Ostrowska.

W kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, pani Julja Bogk z pannami Leontyną i Marią Sokołowskimi i panną Antoniną Lesznowską.

— Na światło. W kościele Ś-go Aleksandra kwestować będą: hr. Janowa Tyszkiewiczowa; w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie: hr. Sewerynowa Łubieńska z córką i Natalją Kuks; w kościele Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej, w piątek: hr. Anna i Klementyna Łubieńskie; w sobotę: pp. Jadwiga Garezyńska i Walentyna Suchocka.

— W kościele Ś-go Jacka, przy ulicy Freta, jak już było ogłoszone w Wielki Piątek i Sobotę, przy Grobie Chrystusa na rzecz kościoła, czyli na światło, kwestować będą: pp. Ludwika Münchheimer, Władysławowa Wiślicka i Józefa Sługocka. — Pienia religijne: w Piątek pod dyktando p. Münchheimera, a w Sobotę pod przewodnictwem p. Wiślickiego wykonane zostaną w tym samym porządku, z tą tylko zmianą, że jutro to jest w Piątek nie o godzinie 6 lecz o 4 i pół po południu a to, podług następującego programu: 1) Tercet ze Mszy solennej Rossiniego, panna Szezyngier i panowie Ulbricht i Suszyński. 2) Arja Stradelli, pani Juniewicz. 3) Religioso Onslowa, pp. Górski, Jędrzejewski, Münchheimer, Goebelt i Szultz. 4) Duet ze mszy Rossiniego, p. Juniewicz i panna Szezyngier. 5) Religioso Haydna, pp. Górski, Jędrzejewski, Szultz i Goebelt, i 6) Tercet z Requiem Thomasa, pani Juniewicz, panna Szezyngier i p. Ulbricht.

— Osoby mające wziąć udział w zbieraniu kwesdy od mieszkańców Warszawy, na zasilek szpitali Warszawskich i innych zakładów dobroczynnych, zostały dziś wezwane do sali posuchau Magistratu m. Warszawy w celu porozumienia się co do sposobu zbierania kwesdy.

Wczorajsze doroczne widowisko na szpitalu dane w teatrze Wielkim zbyt skromnie powiększyło fundusze tych sanitarnych instytucji, pomimo, że afisz ozdabiał nazwisko Żółkowskiego, który znakomicie odtwarzał jak zwykle postać Bolbeckiego w komedynie młodego Fredry pod nazwą „Consilium facultatis.“ Oprócz tej sztuki w miejsce zapowiedzianych dwóch aktów „Żydówki“, a odwołanych z powodu słabości pana Filleborna, artyści opery odśpiewali część drugiego aktu „Cyrylika Sewilskiego“ poprzedzonego uwerturą z tejże opery i pierwszy akt „Halki“ zakończony mazurem. Osób było zaledwie 270. I nie dziwi się temu, zajęcia bowiem przedświąteczne odrywają od rozrywek scenicznych. — Potem przedstawieniu teatr oddaje się, z powodu świąt, kilkudniowemu spoczynkowi i dopiero w poniedziałek zacznie żyć na nowo.

Wspominaliśmy w swoim czasie o pracy Dra T. Heringa pod tyt.: „Badania nad gruźlicą i suchotami płuc.“ z przyczyny uwiecznienia jej nagrodą konkursową przez Warszawskie towarzystwo lekarskie. Obecnie praca Dra Heringa pojawia się jednocześnie w trzech językach. Oryginał polski będzie pomieszczony w Pamiętniku Towarzystwa Lekarskiego. Przekład niemiecki wydaje znana firma księgarska Hirschwalda w Berlinie. Czasopismo zaś lekarskie „Wojeno-Medicinskij Żurnal“ wychodzące w Petersburgu zakupiło ją od autora i w przekładzie ruskim wkrótce drukować będzie.

Pojawienie się na estradzie koncertowej pani Marji Juniewicz, utalentowanej śpiewaczki, nie pomatu zainteresowało nasz świat muzyczny, dla tego też z przyjemnością przychodzi nam podzielić się wiadomością, że pani Juniewicz przyjęła udział w urządzonym przez Towarzystwo muzyczne koncercie, na rzecz rodziny pozostałej po ś. p. St. Moniuszko i odśpiewa Siciliane G. Pergolesego i pieśń wieczorną St. Moniuszki. Tak w ułożeniu programu jak w zebraniu sił powołanych, do wykonania tej uroczystości muzycznej, widocznie jest wielka staranność ze strony Dyrekcji Towarzystwa Muzycznego.

Wczoraj na scenie Teatru Wielkiego rozpoczęły się próby pamięciowe z dramatu Słowackiego p. n. „Mazepa“, który w miejsce „Macbety“ ma być danym na benefis pana Królikowskiego.

W dniu 8 b. m. przybył do Warszawy ze Lwowa p. Karol Sulikowski, b. główny inżynier krajowy dróg żel. w Galicji. Pan Sulikowski objął obecnie obowiązki Naczelnego Inżyniera drogi żel. Warsz.-Wied. i Bydgoskiej.

W dniu 10 kwietnia 1821 roku, w Warszawie zatwierdzonem zostało Towarzystwo lekarskie. W tymże dniu w roku 1839, urządzono na wieży b. Zamku Królewskiego telegraf z Warszawy do Petersburga.

Skromny przed rokiem jeszcze domek żelazny na Nowym Zjeździe, przeistoczył się obecnie jeśli nie w okazały, to przynajmniej we wcale okazały budynek. Dobudowano tam od tyłu obszerną murywaną przystawę, która przemieniła zupełnie dotychczasowy charakter budynku; ogródek otaczający domek, dziś urządzony starannie, przyozdobi go jeszcze więcej i zamieni w ponętną przystań dla odbywających w tamte strony spacerowe wycieczki.

Po pierwsionkach z kolei nadeszła już pora na fijołki. Od dni kilku sprzedają je massami po ulicach. Skromny ten a pełen uroku kwiatek, ma prawdziwy powab dla wszystkich czujących i lubujących się pięknem natury. Fijołek jest synonimem wiosny; mieszkający okolic w których brak tego kwiecia, nie czują prawdziwych czarów pierwszych dni wiosennych. Słyszeliśmy wczoraj jak jakaś młoda paniuszka kupując u kwiatarki pęczek fijołków, powtarzała sobie słowa Wasilewskiego: „Ty skromność fijołka zachowaj w swem sercu, przed burzą cię trawka osłoni.“ Była to śnać jakaś dusza wiosenna.

Roboty wiosenne na wszystkich skwerach i ogrodach miasta prowadzą się bardzo usilnie. A że ciepło sprzyja i krzewy zaczynają się już po trochu zielenić, wkrótce ostatnie ślady ubiegłej zimy znikną i jeśli kwiecień nie zechce nas zaskoczyć jaką niespodzianką, będziemy mogli sobie powiedzieć, że używamy całemi piersiami wiosny.

Dnia 6-go zeszłego miesiąca, na folwarku Sado-krzyce, w powiecie Sieradzkim, spłonęła z niewiadomej przyczyny owczarnia a w niej 350 owiec, będących własnością dzierżawcy majątku. Straty wynoszą około 4,000 rubli.

Place przy ulicy hr. Berga stanowiące własność skarbową, sprzedane zostały wczoraj z licytacji publicznej. Trzy największe place nabył Bank Handlowy za sumę 80,000 rs. Innych mniejszych stali się właścicielami pp. Schmidt i Regelman obywatele tutejsi.

Do Piotrkowa po świątach przybyć ma pan Texel wraz ze swoim towarzystwem artystów dramatycznych. Na pierwsze przedstawienie zapowiedzianą została komedia, Epidemia.

Pewność siebie nie zawsze i nie każdemu na dobre wychodzi.

Oto w tych dniach naprzykład, sołtys wsi Kawęczyn,

nazwiskiem Kalita pod Warszawą, założył się z jednym ze swych kolegów, że wypije od razu dwa garnce piwa. Wygrania zakładu pan sołtys był pewien najzupełniej, gdyż podobno nieraz już go wykonywał, a od bardzo dawnego czasu odbywał poważne w tym względzie studia.

Tym razem nie wiadomo co stało na przeszkodzie zwykłemu powodzeniu, czy brak pragnienia, czy zbyt duże właśnie studia alkoholiczne, dość że jeden garniec zmiescił się w sołtysie, ale drugiego dzielny zapasnik nie był w stanie wypić, i czy to ze zmartwienia, w przewidywaniu przegrania zakładu, czy z innej jakiej przyczyny, nagle pan sołtys upadł na ziemię, by nie podnieść się więcej.

Dziś, o godzinie 9-ej rano, rozbiegała się para dzielnych koni, zaprzężona do zwyczajnego wozu dającego z placu Ś-go Aleksandra ku ulicy Brackiej. Rzecz szczególna, że mając przed sobą ulicę wolną, konie skręciły nagle ku składowi spirytualnych napojów p. F., na rogu ulicy Brackiej i Żorawiej. Drzwi składu były na oścież otwarte, zbliżywszy się ku nim konie stanęły jak wryte. Pochwycono je natychmiast za cugle, wiele jednak upłynęło czasu zanim zdołano je zupełnie uspokoić. Czyżby silna woń obcych tym zwierzętom napojów wpłynęła na wstrzymanie ich gwałtownego biegu, albo też mamy w nich upatrywać amatorów spirytualiów? Miły Boże! jakże tu się dziwić teraz ludziom, kiedy i konie zaczynają się lubować w wódczanych delikatesach.

P. Wł. Ant. G. — Rzecz, o którą pan zapytujesz, zależy od dobrowolnej umowy redaktora (respe. wydawcy) z współpracownikami. Stali jednak współpracownicy, otrzymują zazwyczaj pismo bezpłatnie.

Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem podaje do wiadomości, iż na posiedzeniu odbytem w dniu 9 kwietnia r. b. zakupione zostały do rozlosowania w r. b. pomiędzy członków Towarzystwa następujące dzieła sztuki: a) obrazy olejne: 1) Studium w lesie, Gumińskiego, 2) Widok w Tatrach, Ruśkiewicza, 3) Widok kępy puławskiej, Szerementowskiego, 4) Miłosierdzie, Głębockiego; b) Rzeźby: Wenus w marmurze, Syrewicza, 2) Lato w marmurze, Gundelacha. Również zakupiony został do zbiorów towarzystwa portret Jana Matejki, płasko-rzeźba w marmurze karraryjskim utworu Teodora Rygera.

Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem, podaje do wiadomości, iż na posiedzeniu odbytem w dniu 9 kwietnia r. b., przyjęci zostali na członków Rzeczywistych: Sichlusi Konstanty; Żaba Borys; Żaba Napoleon; Cywiński Cyprian; Szambelan Dworu J. C. K. M.; Harnowski Wincenty; Turski Konrad; Niezabykowski Konstanty; Świda Konstanty; Mackiewicz Jan; Książdz Magnuszewski Władysław; Lasocki Roman; Lasocki Ludwik; Milberg Ludwik; Borzęcki Leon, budowniczy; Goebel Artur, budowniczy; Brauman Franciszek, budowniczy; Wszębór Józef, doktor medycyny; Kryński Jan, artysta-rzeźbiarz; Kowalewski Jan Karol; Małecki Stanisław; Zembrzusi Władysław; Wetzlicz Aleksander; Stachowski Stanisław; Książdz Kisielewski Józef.

Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego od W. K. Rs. 1 dla nędzy wyjątkowej.

Perspektywa teatralna znaleziona w dorożce d. 7 Kwietnia za udowodnieniem odebraną być może w Redakcji.

Onegdaj znajdowało się na widowiskach i zabawach osób: w Teatrze Wielkim 269, w salach Redutowych 20 w cyrku Salomonskiego 190.

W tymże dniu pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych mężczyzna 1, kobiet —, dzieci —; na cmentarzu katolickim: mężczyzna 9, kobiet 6, dzieci 14; na cmentarzu ewang. angli. i refor. męz. 1, kob. 1, dzieci —; na cmentarzu star. męz. 1, kob. —, dzieci —. (G. Polic.)

Tegoż dnia przyjechało do Warszawy osób 978, wyjechało zaś 788. (G. P.)

Znaleziony onegdaj nad brzegiem rzeki Wisły w pobliżu bastionu Włodzimierza człowiek nieżywy — jak się po sprawdzeniu okazało, był Konstantym Cieńskim cukiernikiem, który przed tygodniem wydalwszy się z mieszkania, jak należy wnosić, utopił się z rozpacz w skutek bankructwa.

W dniu onegdajszym w cyrkułe Bielańskim i Zamkowym, Agnieszka Becka lat 58 wieku licząca, zamieszkała pod Nr 20 przy ulicy Ś-to-Jerskiej — i Haja Drejman lat 73 licząca pod Nr 15 przy ulicy Krakowskiej Przedmieście zamieszkała, zmarły nagle. — O czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono Sąd.

W cyrkułe Zamkowym, w domu pod Nr 6 przy ulicy Wiślanej, Zofia Lustig 9-letnia córka ślusarza, spadła z ganku na bruk z wysokości 2 sażeni i silnie stłukła sobie głowę.

W cyrkułe Łazienkowskim, w domu pod Nr 10 przy ulicy Mokotowskiej Itta Wille 4-letnia córka cieśli, napila się olejku migdałowego, lecz po udzieleniu jej natychmiast pomocy lekarskiej, niebezpieczeństwo minęło i zdrowie jej jest w stanie zadawalniającym. (G. Polic.)

W ciągu upłynionego tygodnia to jest od dnia 18 (30) marca do 25 marca (6 kwietnia) roku bież., aresztowano w Warszawie przez Policję żebraków i włóczęgów osób 76, z których zatrzymano w Areszcie Policyjnym na mocy Najwyższej zatwierdzonej w r. 1860 ustawy o sądach gminnych 45; odesłano do domu przytułku i pracy 11; do miejsca urodzenia 11; do Instytutu moralnie zaniebanych dzieci w Mokotowie —; do szpitala 2, do Góry Kalwaji 1; do Wydziału śledczego —; do ochrony starozakonnych 1; uwolniono 5. (G. P.)

Wiadomości z Cesarstwa.

Gazeta „Gołos“ donosi, że 22-go marca, na posiedzeniu członków i współpracowników I oddziału Towarzystwa wolno ekonomicznego, p. Graczev odczytał „referat o środkach ulepszenia w Rosji ogrodnictwa.“ Środki proponowane przez referenta są następujące: 1) rozsyłanie do ziemstw na sprzedaż wypróbowanych nasion, przyczem niezbędnem jest dołączanie do paczek rysunków owoców z tych nasion, ponieważ większość włóścian nie umie czytać; 2) ułożenie krótkiego przewodnika ogrodnictwa, z rysunkami; 3) wprowadzenie ogrodnictwa, również jak i sadownictwa do liczby przedmiotów wykładu w szkołach wiejskich i seminarjach nauczycielskich; 4) wyjednanie u Ministra Oświecenia Publicznego ogłoszenia konkursu na dzieło o ogrodnictwie. (D. W.)

Nieżyńskie powiatowe, w gubernji penzeńskiej Zgromadzenie ziemskie, na ostatniej kolejnej sesji postanowiło udzielać kosztem ziemstwa książki i pomoce naukowe, dla wszystkich szkół gminnych i upoważniło urząd powiatowy, do udzielenia nagród nauczycielom szkół Dremajłowskiej, Rawczakskiej i Danińskiej, za wprowadzenie w tych szkołach śpiewu. (D. W.)

W powiecie mokszańskim, gubernji penzeńskiej, w majątku księcia E. J. Golicyna i W. A. Potemkina, znalezioną została ruda żelazna, z nader bogatym procentem żelaza. Kompanja kapitalistów wysłała inżyniera górniczego dla bardziej szczegółowych badań, których rezultaty są nader pocieszające i dają możność przypuszczenia, że kraj nadsurski szczerze obdarzony został przez naturę rudami żelaznymi. (D. W.)

O liczbie statków zaginionych w 1872 roku, podaje wiadomość „Kronsztad. Wiestnik“ ogółem zginęło w 1872 r., 2,682 statków żaglowych i 244 parowych. (D. M.)

Do „Gazety Kamsko-Wołgskiej“ piszą z Permu, że w bibliotece tamecznego seminarjum zgorzał oddział ksiąg łacińskich, założony w 1800 roku i składający się, podług opowiadań znawców, z rzadkich egzemplarzy. (D. W.)

Z różnych.

Wszedł chory do apteki homeopatycznej po przepisanie lekarstwo.

— Ile się należy? — zapytał, gdy mu podano flaszkę.

— Dwa złote — była odpowiedź.

Chory położył srebrny pieniądz i odszedł okazało się potem, że był to trojak pobielany.

— Tam do licha! — pomruknął aptekarz zarobiłem na nim niecałe trzy grosze.

Kronika zagraniczna.

× Pan Zygmunt Sarnecki napisał jedno-aktowy obrazek dramatyczny p. n. „Nad Renem“, który odegranym został w tych czasach w Poznaniu przez artystów towarzystwa zostającego pod dyrekcją autora.

× W wydawamem w Berlinie czasopiśmie *Skizzen-Buch* za r. b. zamieszczono rysunek grobowej kaplicy hr. Padoskich, wzniesionej w m. Rypinie podług planu budowniczego Jacobsthal i dekoracje ściennie małego salonu w domu p. L. Kronnenberga w Warszawie.

× Matejko w dniu 3 b. m. przybył do Pesztu. Na dworcu kolei (o godzinie 6 rano) powitany został przez deputację Towarzystwa artystycznego. W południe oddawano mu tłumnie wizyty. Wieczorem zaś Towarzystwo artystyczne węgierskie dla naszego mistrza wyprawiło świetny bankiet na który zebrali się przedstawiciele inteligencji i inne znakomitości.

× W Krakowie na wystawę Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych nadesłanym został puchar srebrny poznaczony na wystawę w Wiedniu. Puchar ten zdobną płaskorzeźbą wyobrażającą główne epizody bitwy pod Chocimem. Znamcy chwalą szczerze pracę artystyczną hrabiego-złotnika.

× W Krakowie, w dniu 29 marca, w sali Hotelu Saskiego odbył się wieczór muzyczny na rzecz rodziny pozostałej po Moniuszce. Na wieczór ten publiczność licznie się zebrała.

× Wychodztwo do Ameryki większe przybrało rozmiary z Brandenburgii niż gdziekolwiek. Z jednej wsi Krepin pod Baerwalde w ostatnią niedzielę marca, naraz wyemigrowało 100 osób.

× Budowa teatru miejskiego w Poznaniu w tych dniach rozpoczętą rozpoczętą została. Kapitał zebrano ze sprzedaży akcji i z ofiar ludzi dobrej woli. Szczęść Boże w pracy kierownikom i robotnikom.

× Dyrekcja teatru we Lwowie zaangażowała do personelu opery p. Mieczysława Kamińskiego, tenora, b. artystę sceny warszawskiej. Dotychczas p. K. występował w Gratzu, w Styryi, jako tenor bohaterki (Helden-Tenor).

× Kucharki, wieś rycerską w W. Ks. Poznańskim, w pow. Pleszewskim, przechrzczono na: *Moltkesruh*. Ciekawa rzecz jak też chłopci ową nazwę wymawiać będą?

✕ W Rzymie w dzień Wielkiejnocy i w r. b. Piez nie będzie błogosławił *urbi et orbi* (światu i miastu) z krążanku kościoła S-go Piotra. Jak donosi *Osservatore romano*, żadnych na wielki tydzień i Wielkanoc ceremonii papieżkich nie będzie, a kto umyślnie przyjdzie do Rzymu na uroczystości kościelne, innych nie urzy oprócz tych jakie we wszelkiem innym katolickim mieście i miasteczku odbywać się zwykły. Smutna to sprawa! Toć Chrystus nie odmawiał nigdy błogosławieństwa swojego światu.

✕ Minister oświaty w Rzymie prosił J. I. Kraszewskiego o pośrednictwo między Włochami i innemi narodami dla wyjednania wszystkich pamiątek i prac odnośnych do Kopernika. Przy rzymskim uniwersytecie bowiem zakłada się gabinet wyłącznie Kopernikowski poświęcony.

✕ Wiktor Hugo, mieszkający obecnie na wyspie Guernsey, pisze obszerną powieść z czasów wielkiej rewolucji francuskiej.

✕ We Lwowie, w dniu 3 b. m. zmarli: Ludwik Rudyński, Redaktor urzędowej „Gazety Lwowskiej” i Ludwik Zieliński, były Redaktor „Lwówianina”.

✕ W Poznaniu, w teatrze miejskim, w dniu 7 b. m. po raz pierwszy przedstawiony został dramat ś. p. Hlebińskiego-Józefowicza pod tyt: „Królowa Bona”. Rola tytułową grała pani Grabińska.

+ Karol Hoffman Rzeczywisty Radca stanu, kawaler orderów S-tej Anny kl. 2., b. członek Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu oraz, Radca Konsystorza Ewangelicko-Augsburskiego, po długiej i ciężkiej chorobie w wieku lat 79, w dniu 10 kwietnia r. b. życie zakończył. — Pozostała wdowa wraz z bratem i dalszą rodziną zmarłego, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów na wyprowadzenie zwłok z domu na placu Wareckim pod Nr. 14 (nowym) położonego, w dniu 12 b. m. o godzinie 4-tej po południu, na cmentarz Ewangelicko-Augsburski. — 3093 —

+ Franciszka z Starzyńskich Domańska, wdowa po obywatelu Ziemi skim opatrzona ŚŚ. Sakramentami, w dniu 8 kwietnia r. b. zakończyła życie. Pozostała w smutku dzieci i wnuki zapraszają Krewnych, Znajomych i Przyjaciół na eksportację zwłok w dniu 11 b. m. o godzinie 5 po południu, odbyć się mającą z kościoła Narodzenia Najświętszej Panny Marji na Lesznie. — 3058 —

+ Ś. p. Wanda Felicja Kozłowska, córka Stanisława i Emilji z Schattersów, małżonków Kozłowskich, po długiej i bolesnej chorobie, w dniu 9 kwietnia, o godzinie 11-ej rano, powiększyła grono Aniołków, przeżywszy zaledwie lat 8 i miesięcy 9. Ciężko dotknięci Rodzice i Rodzeństwo tą stratą, zapraszają Krewnych Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu 11 b. m. i r., o godzinie w pół do pierwszej, z kaplicy przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. — 3070 —

+ Ś. p. Anna Rozalja z Tieslerów Warmt, wdowa, po krótkiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 71, przeniosła się do wieczności, w dniu 9 kwietnia r. b. Pozostali Synowie i Synowa, w nieobecności reszty rodziny, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu 11 b. m. t. j. w piątek o godzinie 3-ej po południu, z kaplicy Ewangelickiej, przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania. — 3072 —

+ W dniu 7 kwietnia r. b., we wsi Dziankówku, powiecie Włocławskim, opatrzoney ŚŚ. Sakramentami, przeniosł się do wieczności Cyprian Mateusz Apanowicz obywatel ziemski. — Żył lat 80. — 3062 —

+ Wczoraj we wsi Nakwasinie pod Kaliszem, oddała Bogu ducha po krótkiej chorobie, ś. p. Marcjanna z Wolskich Rembowska, wdowa po Antonim Rembowski, niegdyś Prezesie Trybunału Kaliskiego, właścicielu dóbr Szczytniki. Przeprowadzenie zwłok do grobu familijnego w Brzeźniu pod Sieradzem, nastąpi w dniu 14 b. m. — 3085 —

Przegląd Polityczny.

Zgromadzenie narodowe w Wersalu rozpoczęło ferje swoje w dniu onegdajszym. Na dwóch ostatnich posiedzeniach w d. 7 b. m. uchwalono wynagrodzenie dla Paryża i departamentów zniszczonych przez wojnę 1870/1 roku. Paryżowi zamiast 200 mil. fr. przyznano tylko 140, za to summe wyznaczoną dla departamentów podniesiono do 120 mil. fr. ze stu. Większość raz jeszcze okazała swoją nienawiść do Paryża i w oczach jego mieszkańców usprawiedliwiła nadaną sobie nazwę *uraua*. Mówcy większości umieli odpowiednio do widoków swoich zestawiać cyfry strat poniesionych. I tak według nich Paryż zapłacił o 5 procent mniej kontrybucji niż Chartres, a o 29 mniej niż Orlean słusznie zatem aby stosunkowo te miasta więcej od niego z wynagrodzenia otrzymały. Przytem postanowiono połowę wynagrodzenia paryżkiego użyć na odbudowanie gmachów zniszczonych przez komunę, tak, iż właściwe wynagrodzenie dla miasta i jego obywateli wynosi tylko 70 milionów. Summa ta przeznaczoną jest

na pokrycie 200 milionów kontrybucji zapłaconej przez Paryż w gotówicę po kapitulacji 28 stycznia i stosownej części strat poniesionych, aż po koniec maja, strat, których ogólna cyfra ustanowioną została na 103 miliony fr.

W całej Francji zbierane są podpisy na adresy ufności dla Grévego. P. Thiers na ten ruch adresowy niemiłem już podobno zaczyna patrzeć okiem. Popularność p. Grévego nie jest mu zupełnie na rękę. Nawzajem znowu opinia traci stopniowo wiarę w pana Thiersa. Z wyjątkiem dzienników półrządowych wszystkie, najmniej nawet republikańskie głośno na politykę jego powstają. „Soir” uspakaja opinię, zalecając jej, aby się nie obawiała o los rzeczypospolitej. Tacy panowie jak Broglie i Buffet nie zwalą tego co według dziennika jest już pełną rzeczywistością: innych do tego ludzi potrzeba. Jest to tylko czeza deklaracja; ludziom trzeźwiej na rzeczy patrzącym knowania większości wydawać się muszą — tem czem są — nieustanną groźbą dla rzeczypospolitej, która jeszcze nie stała się wcale taką rzeczywistością, aby na jej miejsce czego innego postawić nie było można.

Z Hiszpanji nadchodzą następujące wiadomości. Działanie wojsk republikańskich, zaczyna nabierać pewnej koncentracji. Rozpraw zwyciężkich jeszcze nie było — rozbicie oddziału Jucucala jest faktem małej wagi. W Katalonji zaczęto już po miastach przytłumiać agitację karlistowską, która w ścisłym związku z walką w otwartym polu zostawała i wszelkimi wspomagała ją środkami. Podobno zakazane ma być wydawnictwo wszystkich dzienników karlistowskich; dokonane zostaną dokładne spisy ludności ubyłej. Famille karlistowskie opłacać będą kontrybucje i t. p. O ile formacja bataljonów ochotniczych rzeczywiście postępuje — a to ważniejsze od innych środków przedsięwziętych — trudno powiedzieć. Generał Velarde nowomianowany generał-kapitał w Barcelonie, koncentruje wojska swoje w Reus i stamtąd zamierza regularne przeciwko karlistom działania rozpocząć. Oburzenie w ludności miejskiej na armję Karola VII-go i jej czyny — pomocnem będzie wojskom republikańskim przy ściąganiu powstańców. Zobaczymy jak się to ściąganie odbędzie, czy karność wojska nie zawiedzie rachuby generałów; należy przypuścić nadto jeszcze, że sami generałowie okażą się zasługującymi na zaufanie. Miasto Berga zdobyte i czempredziej opuszczone przez karlistów, wpadło było w ich ręce wskutek zdrady komendanta Moralesa. Tak twierdzi „Gazeta urzędowa”. Jeńców wojennych karliści ostriemi narzędziami wymordowali — oszczędzając widocznie ładunków, — namiestnik Don Alfons, mianował zdobywcę miasta Saballsa „Hrabią Berga”.

Zorilla zawiązał do Madrytu. Ciekawym będzie jego stosunek do nowego rządu. „Nord” przypisuje p. Figueras wyznanie złożone jakoby przez niego podczas pobytu w Barcelonie, a charakteryzujące dobitnie rolę odegraną przez radykalistów w ostatnich czasach panowania króla Amadeusza. Figueras miał oświadczyć na zebraniu jednej z reprezentacji prowincjonalnych, że stronnictwo radykalne wraz z Zorillą, na czele gabinetu przez króla postawionym, działało na jego zgubę w porozumieniu z republikanami. Chciano koniecznie upadek króla przyspieszyć. Zajęcie z artylerzystami było umyślnie wywołanem. Zmowa uwięczona została powodzeniem: król abdykował. Takie postępowanie Zorilli odgrywającego rolę dwulicową, byłoby po prostu zdradą, jeżeli wyznanie pana Figueras jest rzetelnem; a doniesienie dziennika zasługuje na wiarę.

Sprawa regencji w Brunświku według niektórych dzienników nie jest jeszcze stanowczo załatwioną pomimo przyjęcia odpowiedniego dekretu przez sejm. W przytaczany wszakże powód trudno uwierzyć. Trzeba by w pierwszej przypościć niesłychaną lekkomyślność i w rządzie i w reprezentacji małego kraiku. Nazwisko W. ks. Oldenburskiego, powołano w akcie z pewnością z jego wiedzy. W książę nie może powiedzieć: *sine me de me*; a jeśli teraz z jego strony zachodzą jakie przeszkody, to chybaby tylko wskutek tego, że wielki książę postanowienie swoje zmienił. Przyjęcie regencji było w każdym razie rzeczą drażliwą, odrzucił ją przedtem król saski. Najprzód zaofiarowano ją samemu cesarzowi Wilhelmowi. Cesarz jednak wymógł się okolicznościami, a jak chcą niektórzy z tej przyczyny, że sam rości sobie prawa do tronu brunświckiego; nie mógłby więc poprzestać na regencji i legalnie przyjąć jej nie jest w możności.

Wiadomości Polityczne.

Wiedeń 8-go.

Najwyższy sąd krajowy w Czechach, w drugim wyrokowaniu zmienił wyrok poprzedniej instancji w sprawie Skrejszowskiego i Ruzicki, uznał obu winnymi oszustwa; pierwszego na 18, drugiego na 13 miesięcy ciężkiego więzienia skazał.

Na wczorajszym posiedzeniu delegacji węgierskiej, zapewnił hr. Andrassy, iż wkrótce sprawa krat żelaznych na Dunaju, rozstrzygniętą zostanie na podstawie

układu londyńskiego. Na żądanie dotyczące zniesienia poselstwa w Stuttgardzie i Dreźnie odpowiedział Andrassy, że dopóki inne mocarstwa utrzymują swe poselstwa, Austria nie może i swoich także znieść. Sam rząd niemiecki życzy sobie, aby te poselstwa istniały.

Minister wojny Kuhn, pracuje nad nowym projektem fortyfikacji w całym państwie, koszta wynoszą 80 milionów. W Galicji przebudowane zostaną z gruntu warownie Krakowa, a pod Przemysłem urządzony będzie obóz oszańcowany. Ten obóz ma kosztować 35 milj. guldenów i stanie za 7 lat. Linja rzeki Enns przeciwko Niemcom bronioną nie będzie. Pod Pettau w południowej Styrii urządzonym zostanie wielki centralny skład broni i zbrojowisko (Waffenplatz).

Londyn 8-go.

Kancelarz skarbu Lowe przedstawiał dziś w główniejszych zarysach preliminarz skarbowy na rok 187³/₄ (do 1 kwietnia). Z r. 187³/₄ pozostało przewyżki 5,894,000 funt. szt. Dochody w r. 187³/₄ wyniosą 76,617,000. Wydatki 71,881,000, przewyżka 4,736,000 funt. szt. Z przewyżki zapłaconą zostanie połowa wynagrodzenia. Ameryce za Alabamę na drugą połowę wypuści skarb bony. Lowe zaproponował obniżenie podatku dochodowego o 1 penny, zniesienie podatku od służby meżkiej po hotelach i wreszcie zmniejszenie opłat celnych od cukru o połowę, kancelarz skarbu zalecił w końcu swego sprawozdania przyjęcie rezolucji, któraby wypowiedziała życzenie większego jeszcze obniżenia podatku od dochodu.

Gladstone na zapytanie Stapletona odpowiedział, że Hiszpanja wniosła zażalenie na subskrypcje karlistowskie w Anglii. Rząd odwołał się do radców korony. Otrzymał wszakże decyzję nieuznającą manipulacji dobrowolnego zaofiarowywania i przyjmowania datków za czyn nielegalny.

Propozycje Lowego Izba przyjęła, przychylnie. W przedmiocie cukru wydano formalną rezolucję.

Macfie interpelował rząd o traktat handlowy z Francją. Enfield odpowiedział, że na sędziego polubownego w kwestjach spornych, wybrano b. ministra skarbków Holandji, von Bossego.

Ks. Walji wyjedzie 24 b. m. do Wiednia, gdzie zabawi przez 3 tygodnie.

Z New-Yorku donoszą, iż tamże powrócił już z wysp Sandwicha generał Shofield. Król Lunalilo nie przyjedzie już do Ameryki, ludność bowiem jego kraju, przeciwną jest podróży.

Wersal 7-go.

Zgromadzenie narodowe ustanowiło wynagrodzenie dla Paryża i departamentów (ob. Przegląd pol.) 578 głosami, przeciwko 24 i wieczorem o 11-ej odroczyło posiedzenia swoje do 19 maja.

Kiedy kraść to już dobrze.

W tych dniach miała miejsce w Paryżu zadziwiająco śmiała kradzież.

Dnia 3-go kwietnia b. r. do „banku helweckiego” przyszło zawiadomienie od pp. Salomon Oppenheim et Comp. w Paryżu, że niejaki p. Rhaaden ma przyjść po wypłatę wekslu trasowanego na 50,000 fr.

W kilka godzin rzeczywiście, zgłosił się do kantoru banku młody człowiek, mówiący bardzo źle po francuzku, wykwinicie ubrany. Jako szczegół dodać można, że w gorsie od koszuli miał trzy piękne brylanty.

Młody człowiek ów, przyniósł ze sobą ów zapowiedziany weksel. Ofiarowano mu bilet na okaziciela na bank francuzki, ale poprosił, żeby go spłacono gotówką. Nie było tyle gotówki w kasie, więc posłano po nią. Młody człowiek czekał pół godziny i przez ten czas rozpatrywał się z wielką uwagą w mapie Szwajcarii wiszącej na ścianie.

Lękając się, żeby gość nie zniecierpliwiał się, kasjer oświadczył, że mu tymczasem może dać *à conto* 20,000 franków, które znajdują się w kasie. P. v. Rhaaden podziękował, przyjął pieniądze i wyszedł, oświadczaając, że wróci za godzinę po resztę sumy. Stamtąd udał się on wprost do Rotszylda, który także został zawiadomiony przez swego korespondenta p. Oppenheima, z Kolonji, że otrzyma weksel na 50,000 fr. Weksel ten zapłacono bez zwłoki.

W godzinę pan v. Rhaaden zgłosił się do banku eskontowego z wekslem na 100,000 fr., także od p. Oppenheima. Tam jednak oświadczył, że 75,000 mu wystarczy, i zapłacono mu tę sumę.

Bank alzacki był również zawiadomiony przez tychże korespondentów, że ma zapłacić panu v. Rhaaden, ale brak czasu nie dozwolił już temu ostatniemu, który i tak miał 140,000 fr. w swoim posiadaniu, dopominać się o wypłatę wekslu.

Oszustwo odkryte zostało przez dom bankierski p. Fulda.

Tam także przyszło zawiadomienie od p. Oppenheima o wypłatę p. von Rhaaden 90,000 fr., a zawiadomienie było telegraficzne i listowne.

Tutaj jednak oszust omylił się w numerze porządkowym listu. Zresztą i formuła nie była zgodna ze

zwykle używana. P. Fuld więc podejrzewając list odniósł się telegraficznie do bankierów kolonijnych, otrzymał od nich odpowiedź, że żadnego weksłu nie podpisali i zawiadomili też innych bankierów, ale niestety zapóźno.

Oszust już był daleko.

— Jak zwykle, przed Świątami, ruch ogromny panuje obecnie po cukierniach warszawskich, albowiem minęły już te czasy, gdy gospodynie domów familijnych, same przyrządzały, z pomocą tradycyjnych przepisów, ciasta przeznaczone na wielkanocne stoły. Dziś już mało króla z Pań, zadaje sobie trud taki, za to mężowie śpieszą hurmem do cukierników i piekarzy i tam zamawiają lub kupują gotowe baby, torty i mazury, które co prawda, niegorzej od domowych smakują. Rozumie się, że najwięcej obstalunków mają takie cukernie, których laboratorja posiada już powszechną i utrwaloną sławę: Lourse naprzykład, którego dawna i najświetniejsza firma, rozszepiła się na dwie główne cukiernie: dawniejszą, w teatrze i nową, w hotelu Europejskim, nie może nastarczyć niezliczonym obstalunkom ciast i cukrów w tej chwili. I nie dziw! Moda rządzi i w dziedzinie przysmaków także, więc która z Pań zamóżniejszych zwłaszcza, zechce zaprezentować swoim gościom ciasta i cukry z innej niż Loursa cukierni?

— Wydawnictwa p. A. Makowieckiego, „Książeczek popularnych dla rzemieślników“, książeczka druga, wyszła z druku i zawiera odczyt popularny A. Wiślickiego p. n. „Co rzemieślnicy zrobić mogą dla swych dzieci.“ Nabyć można w Redakcji „Gazety Przemysłowo-Rolniczej“, przy ulicy Chłodnej, Nr 10, po kop. 5, (czyli gr. 10), za egzemplarz.

— Wł. Kruszcowski, właściciel Magazynu mód i nowości, przy ulicy Miodowej pod Nrem 495 w pałacu WW-nych Grabowskich, powrócił z zagranicy i zaopatrzył Magazyn swój we wszelkie przybory toalety damskiej na obecny sezon wiosenny i letni pochodzące z najlepszych fabryk Francji i Anglii a mianowicie: Suknie gotowe (Costumes et Vêtements), Suknie haftowane dominujące nad innymi pięknym efektem, Waterproof od deszczu, Okrycia wszelkiego rodzaju, Kapelusze i Stroje.

— Pani Aniela Ciechanowska, właścicielka magazynu mód i nowości, przy rogu ulic: Nowy-Swiat i Wareckiej, po powrocie z zagranicy zaopatrzyła Magazyn swój w znaczny dobór najświeższych fasonów kapeluszy i sukien oraz kwiatów z najlepszych fabryk.

— 2958 — (2-3)

WYPRZEDAŻ OGÓLNA GARDEROBY MĘSKIEJ,

po cenach kosztu odbywać się będzie przez miesiąc, w Magazynie Kupca A. Winickiego, ulica Długa Nr 25, czerwone znaki po bokach.

SKŁAD WIN

Herbaty, Towarów Kolonialnych, Owoców i Delikatesów

W. CHOCISZEWSKIEGO,

w domu W-go Bajera, róg Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej Nr 412a, nowy 9.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że na nadchodzące Święta w Handlu moim, dostać można po cenach najtańszych wszelkich potrzeb do ciast, a mianowicie: **Drożdże, Migdały** funt po kop. 29. **Rodzynki** bez pestek, funt kop. 19. **Rodzynki** duże z jedną pestką, funt kop. 17. **Rodzynki** drobne czarne, funt kop. 14. **Cykuta** najlepsza, funt kop. 60. (glase) funt kop. 75 i duża butelka **Oliwy** najlepszej kop. 90, oraz wszelkie inne potrzeby do ciast; prztem polecam **Buljon** Archangielski, **Ocety** francuskie i **Musztardy** różnych gatunków.

Poleca się także dobór win po cenach następujących:

Cena butelki: Cena Garnca:

Wino Węgierskie z roku 1865 i starsze, od k. 45 do rs. 8 — od rs. 2 do 6
Bordoskie Czer-
wone i białe „ 37 1/2 „ 5 — „ 2 „ 5
Reńskie „ 65 „ 4 — „ 3 „ 6
Tok. Masłacz star. „ 90 „ 8 — „ 3,75 „ 6
Burzuńskie „ 60 „ 2,50 — „ 3 „ 5
i drożej. Wina Szampańskie, Francuskie różnych marek, Porter i Piwo Angielskie, Romy, Araki, Cognac, Śliwowa węgierska, a n. więcej zasługuje na uwagę **Zieleniaczek** stary z roku 1866 po rs. 2 kop. 70 i taniej garniec. Prztem wiadomiam honor, że osoby biorące dziesięć butelek razem, dostają jedną butelkę rabatu, tegoż samego gatunku, wyłączając Wina Szampańskie. Każda butelka wychodząca z Handlu mego, jest opatrzona etykietą firmy i pieczęcią handlową.

— 2654 — (6-6)

Redaktor Herman Benni.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“, — Plac Teatralny, Nr 473c (nowy 5). — Доволено Цензурою.

NOWY TRANSPORT KRAWATÓW Z PARYŻA.

nadszedł do Magazynu M. WIERZBOWSKIEJ, przy ulicy Wierzbowej Nr 63a — 2430 — (8-8)

Zarząd Browaru Drozdowskiego

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w skutek licznych zgłoszeń się listownych wprost do zakładu, na nadchodzące święta zarządził sprzedaż

Piwa Drozdowskiego,

w Składzie przy ulicy Miodowej, Nr 14, dla osób prywatnych, począwszy od ilości 10 butelek.

(1-2) — 3076 —

Zakład do fabrykacji wód gazowych lub Maszyna kontynentalna

z przyrządami

jest do odstąpienia. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. (1-3) — 3083 —

MIÓD PRZEGALIŃSKI

znany ze swej dobroci, znajduje się na składzie w Handlu

Sowińskiego i Szulca,

róg ulicy Długiej i Przejażd — 3084 —

Przy rogu Podwala i Placu Zamkowego, wprost kolumny Zygmunta, obok Apteki

Flaszka Szmigusówki kop. 7 i pół

oraz

Woda Warszawska (Kolońska)

J. R. Czystkowskiego.

(1-2) — 3094 —

Nagrody rs. 3.

Ktoby znalazł **Rekopism** w kąciku zielono oprawnym, raczy odnieść go do Kantoru Loterii **Goldsteina** naprzeciw Dobroczynności na Krakowskim-Przedmieściu, za powyższą nagrodą.

(1-1) — 3973 —



W przejeździe z placu Bankowego do Teatru zgubiono **peczęć KLUCZY** na kółku stalowym. Uprasza się łaskawego znalazcy o oddanie takowego do stróża, w pałacu Hr. Ordynata Zamajskiego, przy ulicy Senatorskiej, za nagrodą **rubli sr. trzech**.

(1-3) — 3090 —

MAKĘ BANACKA

Znany kwiat pszenicy, **Wino** czerwone oryginalne **Bordeaux**, oraz **Drożdże** prassowane Wiedeńskie, poleca Handel Wia i Towarów Kolonialnych P. Prószyńskiego przy ulicy Elektoralnej Nr 20 nowy.

(3-3) — 2997 —



OSTRYGI HOLSZTYŃSKIE i OSTENDZKIE.

codziennie świeże w Handlu Delikatesów **Ant. Stepkowskiego**.

— 1129 — (30-0)

Ostrzeżenie.

Ostrzegam niniejszem, ażeby nikt n. komu nie dawał pieniędzy na moje lub mojej żony Honoraty z Zaleskich imię, ani żadnych weksli nie przyjmował, z niby moimi lub jej podpisami; tudzież żeby żadnych przedmiotów, produktów i zgoła nic nie nabywał, ani też sprzedawał, gdyż sam sobie winę przypiszę, jeżeli z tego powodu na szkodę zostanie narażony. — **August Zawisza**, Właściciel Dóbr Sobota i Łągiwniki z przyległościami. (2-3) — 3006 —

POWIDŁA

Krajowe, funt kop. 15.

Węgierskie, funt kop. 20.

w Składzie Owoców **Fr. Wróbla**,
(12-12) — 2009 — obok Kościoła Ś-go Krzyża.

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 1873 roku.

	Żądano		Placono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. — kop.	—	—	—	—
Dukaty Hol. rs. — kop.	—	—	—	—
Pruskie tal. w bilet. rs. — k. —	—	—	—	—
Austrjackie floreny w bilet. k. —	—	—	—	—
Oblię skarbowe 100 rs., (od kop.) . .	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100 . .	95	5	94	75
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100 . .	94	5	93	75
Listy Zast. nowe 5 pr. z r. 1869	94	5	93	75
Listy Zastawne miasta Warszawy (II*)	90	15	89	85
Listy Likwidacyjne rs. 100	79	50	79	25
Oblię Tow.-Kredyt. Ziemińskiego . . .	—	—	—	—
Oblię kolei żel. Terespolskiej	—	—	—	—
Bilety Banku Cesarz. z r. 1860	95	—	—	—
Nowa Ros. poz. prem. z r. 1864	154	50	—	—
„ „ „ „ ostempl.	—	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866	152	—	—	—
„ „ „ „ ostempl.	—	—	—	—
Akce Drogi ż. War.-W. za sztukę . . .	95	50	—	—
Akce Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej . . .	77	—	76	50
Akce Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej	—	—	137	50
Akce Drogi żel. War.-Terespolskiej . .	115	—	—	—
Akce Banku Handl. War. rs. 250 . . .	—	—	—	—
Akce Banku Dyskontowego Warsz. . .	—	—	—	—
Akce W. T. ubezpieczeń od ognia . . .	127	25	126	25
Akce kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej . . .	105	50	104	50
Akce T. Łazienek i Łazienki 500	107	25	—	—
5% Listy zastawne rosyjskie	107	25	—	—
Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 120	—	—	—	—
Od Likwidacyjnych kop. 143 1/2 . . .	—	—	—	—
Od Listów Zastawnych nowych kop. 150	—	—	—	—
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 12 1/2	—	—	—	—
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 110 k. 92 1/2	—	—	rs. 110 k. 62 1/2	—
London: 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 41 rs. 7 k. 39	—	—	—	—
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 88 k. 5 rs. 87 k. 75	—	—	—	—
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w rs. 101 k. 10 rs. 100 k. 80.	—	—	—	—
(H*) 89-40-89-10.	—	—	—	—

— **Ceny targowe Warszawskie.** — Z d. 9 kwietnia placono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funt. smol. ordyn. od rsr. — k. — do rsr. — kop. —; psra i dobra rsr. 9 kop. 45 do rs. 9 kop. 75, wyborowa rsr. kop. — do rsr. — kop. —; żyta wagi 232 do 240 od rs. 5 kop. 17 1/2 do rs. 5 kop. 25; jęczmienia 2 i 4go rzędowego rs. 4 k. 12 1/2 do rs. 4 k. 27 1/2; owsa rsr. 2 kop. 55 do rsr. 2 kop. 70; groch polny rs. — kop. — do rs. — kop. —; kartofle rs. 1 kop. 35 do rs. 1 kop. 65; siana od kop. — do kop. —; słoma od kop. — do kop. — za pud.

— **Okowite** placono — dnia 9 kwietnia hurtową składowicą za garniec od kop. 137 — 137 1/2, Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 139 — 140.

Wysokość wód na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 2 cali 9.

Zawiadomienie.

Z HANDLU

FRANCISZKA WRÓBLA,

KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE, OBOK KOŚCIOŁA ŚWIĘTEGO KRZYŻA.

Jak lat poprzednich tak i w tym roku przygotował na nadchodzące Święta wielki zapas

JAJ świeżych,

Masła Litewskiego i świeżego do ciast, Migdały, Rodzenki, Oliwy, Musztardy, Ocety, Cykuty w różnych gatunkach, Powidła węgierskie zupełnie słodkie do placek, również otrzymuje

codziennie

najlepsze DROŻDŻE Wiedeńskie.

POLECA na ostatnie dni postne: Sledzie pocztowe marynowane i wędzone, Łososie, Mi-nogi, Węgorze, Sielawy, Zupy pomidorowe i szczawiowe, Marynaty, Konserwy, Sery z różnych fabryk zagranicznych i krajowych.

Wszystkie artykuły wymienione są w najlepszych gatunkach i po cenach najprzystępniejszych, z czem mam honor polecić się

(6-6) — 2819 —

Franciszek Wróbel.

MUSZTARDA ANGIELSKA ZDROWIA,

zalecana przez Doktorów Londyńskich, jako środek pomagający do trawienia, a nadto odznaczająca się dobrym smakiem, sprzedawana jest we wszystkich tutejszych Handlach Win i Towarów Kolonialnych. Przy nadchodzących więc Świętach, gdzie pokarmy bywają na zimno spożywane, wiadomość ta może być bardzo przydatną dla Szanownej Publiczności.

Wydawca Gustaw Gebethner.

(Patrz Dodatek).

Jako nowość JABŁKA suszone, obierane, jedyne na KOMPOT.

Jako nowość JABŁKA suszone, obierane, jedyne na KOMPOT.

Nakład i Druk Józefa Ungra

Wyszedł z druku zeszyt 22.

ENCYKLOPEDJI OGÓLNEJ

WIEDZY LUDZKIEJ

TOM IV-ty.

Damascena.—Descartes.

Cena Tomu w Warszawie Rs. 2 kop. 50.

„ „ na Prowincji Rs. 2 kop. 75.

Cena Tomu Encyklopedji dla prenumeratorów Tygodnika Ilustrowanego i Wędrowca: w Warszawie Rs. 1 kop. 25.

na Prowincji Rs. 1 kop. 50.

—3061—

Prawnie zajęte dochody Nieruchomości w Warszawie przy ulicy Śliżkiej pod Nr 145 7 położonej, wydzierżawione będą przez publiczną licytację na lat trzy, od dnia 1 Lipca n. s. 1873 roku do dnia 1 Lipca n. s. 1876 roku. Termin licytacji tej dzierżawy, oznaczony przed podpisaniem Komornikiem, na gruncie nieruchomości Nr 1457 na dzień 1 (13) Maja 1873 r. na godzinę 10 z rana. Licytacja trzyletniej dzierżawy rozpocznie się od summy rs. 450. Każdy zaś z licytantów złoży gotowizną na ręce podpisanego Komornika wadium w kwocie rs. 200, które nieutrzymującym się natychmiast zwrócone będzie.

Warunki szczegółowe tej dzierżawy, przejrane być mogą w Kancelarii podpisanego Komornika przy ulicy Długiej pod Nr 541 (nowy 4) utrzymywanej, każdodziennie oprócz 6 iat od godziny 12 do 3 po południu.

Edward Borkowski, Komornik przy Sądzie Apel.

(2-3)

—2978—

PIEKARNIA NOWA
A. ŁAPIŃSKIEGO

przy ulicy, Nowy-Swiat, Nr 74, wprost Święto-Krzyżkiej.

Jak w poprzednich latach tak i na nadchodzące święta Wielkiejnocy, Piekarnia Nowa dostarczać będzie do wszystkich swych sklepów: **Baby**, **Mazurki** i różne **Placki** jak i **Torty** najstaranniej wyrobione, po rozmaitych cenach. Gdyby wszakże ktoś pragnął mieć też **ciasta** w nadzwyczajnej wielkości dostarczone, lub ubrać nie podług swego gustu, raczy zrobić stosowne zamówienie, w sklepie głównym przy ulicy Nowy-Swiat, w domu Nr 74.

Filje Piekarni nowej znajdują się:

Przy ulicy Rymarskiej w domu Nr 14
„ „ Grzybowskiej „ „ Nr 24.
„ „ Elektoralnej „ „ Nr 6.
„ „ Nowolipki „ „ Nr 4.
„ „ Marszałkowskiej „ „ Nr 71.
„ „ Twardej „ „ Nr 10.
„ „ Hożej i Placu Ś-go Aleksandra w domu Nr 5.
„ „ Królewskiej w domu Nr 3.
„ „ Leszno „ „ Nr 17.

(3-3) — 2931 —

OSTRZEŻENIE.

Podpisany Kolektor, niniejszem czyni ostrzeżenie, aby nikt nie nabywał 1/4 części losu Nr 15,305 lit. b, z 3-jej klasy 120 Loterii, pod nazwiskiem Hoppe, podstępnie wykupionego ze szkoda prawego gracza, w kontroli Kolektorskiej zapisanego. O czym przed ciągnięciem Urząd Loterii był już uprzedzony.

Rubin Hermelin.

—3043— (2-3)

KURZADCA

którego kwalifikacje we wszystkich galeziach administracji, zaświadcza długoletnia praktyka w dobrach wysoko pod względem kultury położonych, a zdolności i sumiennosci, poręczyć mogą osoby ogólnego w kraju uznania, mogący nadto przedstawić znaczną kancję poręczającą, poszukuje miejsca zaraz lub od Ś-go Jana r. b. Bliższa wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

—3044— (1-2)

MAMKA

jest pod Nrem 423 u Akuszarki, przy ulicy Solnej.

—3054— (1-1)

Jest do zbycia

KREDENS DUŻY

mało używany, jako też Kanapa, Fotele i inne sprzęty domowe, od godziny 9 do 1-jej w południe. Ulica Marszałkowska Nr 69 nowy, mieszkania 7.

—2999— (2-3)

Wyszedł z druku „Hymn“

Wielbij duszo moja Pana

ułożony do śpiewu z akompaniamentem fortepianu przez Theodora Jarocińskiego. Główny skład w księgarni Senewalda przy ulicy Miodowej. — 3049 — (1-1)

— Poszyt 9-ty świata muzycznego, wydawanego przez J. Kaufmana, opuścił prasę, i zajmuje w całym poszycie jedną obszerną rozmiar kompozycję koncertową M. Zawadzkiego, pod tytułem „Choumka Ukrainienne.“

Szkic hygieniczny **Dra Wejtenbluta** akuszerka m. Warszawy p. t.

MEZATKA I MATKA

Drugie powiększone wydanie

Treść: Wstęp. Znaki ciąży. Obliczenie kresu ciąży. Zachowanie się kobiet ciężarnych. Zachęcenia. Zapatrzenie się. Przygotowania do porodu. Zachowania się po porodzie. Pielegnowanie niemowląt. Wskazówki dla osób karmiących. Wybór malki. Sztuczne karmienie niemowląt. Cena egzempl. 75 kop.

—2035— (1-12)

Syndycy Tymczasowi

Massy Upadłości

GECLA BRAUN.

Podają do publicznej wiadomości, że z upoważnienia W-go Sędziego Komisarza, w d. 10 (22) Kwietnia 1873 r. o godzinie 4-tej z południa i w dni następne sprzedane zostaną przez publiczną licytację za gotowe zaraz po przybiciu p. a. c. i. s. mające pieniądze rozmaite towary kolonialne, farbiarskie i apteczne w handlu Gecla Braun w Warszawie pod Nr 958/9, istniejącym znajdujące się. w Warszawie d. 28 Marca (9 Kwietnia) 1873 r.

Henryk Hoffmann, Adwokat.

Henryk Silberlast.

—3050— (1-1)

Podaje do wiadomości każdego, kogo to dotyczyć może, że do wszystkich spraw moich w ogólności, obieram sobie zamieszkanie prawne w W-go Patrona Romana Strasburgera w Warszawie, pod Nrem 653/4 zamieszkałego i te tylko wroczenia za ważne i mnie obowiązujące uważać będą które w tymże zamieszkanu prawnem doręczone będą. Nowe Miasto, d. 28 Marca (9 Kwietnia) 1873 r.

St. Schmidt.

3047— (1-1)

Ważne dla WP. Gospodyń, Cukierników i Piekarzy.

40 kop. garniec białek z jaj.

Przy nadchodzących Świętach

kupuje białka z jaj,

chący takowe sprzedać, raczy listownie pod lit. W. K. post-restaurantem zawiadomić, a większe ilości na miejscu odbieram, mniejsze ilości, poczynszy od kwaterki, odbiera się przy ulicy Przechodniej, w składzie Nafty i Lamp Nr 953/4. —3014— (2-2)

CUKIERNIA

A. CORAY

przy ulicy Niecałej Nr 11.

Przypomniała wielki wybór baranków, jaj cukrowych, stolików ze świeconem i różnych cukrów do ubierania ciast, oraz przez Czwartek, Piątek i Sobotę, wypiekane będą baby gospodarskie, placki z serem (Krakowskie), z makiem i masą migdałową, Torty i Mazurki. Z czem się polecam Szanownej Publicznosci.

—3043— (2-2)

Nowo-otwarty Magazyn

UBIORÓW MĘSKICH

S. Magnuski i S-ka,

ulica Miodowa Nr 489c, naprzeciw Sądu Ap.

pelacyjnego.

Posiada gotową garderobę i pracownię urządzoną tak, że obok akuracji i gustu obstatunku wykończają się w jak najkrótszym czasie, po cenach niskich lub wyższych, stosownie do życzenia publiczności.

—3010— (2-6)

Na nadchodzące Święta Wielkiejnocy Cukiernia Trojanowskiego ulica Mazowiecka Nr 1, wypiekać będzie: **Baby** podolskie od rs. 10 do kop. 15, **Baby** gospodarskie od rs. 4 do kop. 15, **Mazurki** migdałowe w piętnastu gatunkach, **Torty** w dwudziestu gatunkach, **Placki** Jajeczni i wiele innych ciast, **Serniki** krakowskie dobrze już znane, jak również cukrów, kwiatów, jaj, baranków dostać można. Właściciel ufny w uznanie Szanownej Publicznosci przysposobiał znaczne zapasy wszelkich wyrobów cukierniczych zalecających się tania ceną i dobrym smakiem.

—3052— (1-2)

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż na nadchodzące Święta Wielkiejnocy w Piekarni pod firmą **J. ARTZT**, egzystującej pod Nr 2783 w Pałacu Karasia, wypiekane będą jak corocznie **Placki** i **Baby** w najlepszym gatunku, których sprzedaż odbywać się będzie przy pomienionej piekarni, z czem poleca się Szanownej Publicznosci.

(3-3) — 3008 — J. ARTZT.

Wypadkowym sposobem, zostało oddanych w komis kilka

Damskich Kostiumów,

w różnych kolorach bardzo ładnych, najświeższych fasonów, gustownie, materjami przybranych i suknia lekka, z pięknego materiału, magaca służyć na bal; na wieczory i na lato, również kamizelki czarne aksamitne, z białymi koronkami, wszystko po cenach umiarkowanych. Widzieć można każdego czasu przy ulicy Chmielnej, od strony Nowego Świata, w domu dawniej Brauna, w oficynie na prawo, 1 piętro Nr 17.

—3064— (1-3)

WAŻNA WIADOMOŚĆ.

We wsi Secymin położonej nad Wisłą, w odległości 6 mil od Warszawy, w powiecie Sochaczewskim, gub. Warszawskiej, są do wynajęcia lub do sprzedania na przystępnych warunkach 2 obszerne domy murowane, w dobrym stanie, odpowiednie na założenie w nich jakiej fabryki. Szczegółową wiadomość można powyższą przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4, pod literą J. Z., stróż wskaże.

—2981— (2-3)

INDYKI

ziarnem paszone, prosto ze wsi sprowadzone, są do sprzedania przy ulicy Ś-to Jerskiej Nr 24 policyjny, mieszkanka 9.

—3013— (3-3)

W domu przy ulicy Nowy-Swiat pod Nrem 1258a (39 nowy) są do sprzedania

różne okna i drzwi
sklepowe.

Wiadomość na miejscu.

—3065— (1-3)

Za przystępną cenę:

Po zwinieciu, przy ulicy Marszałkowskiej, zakładzie wód mineralnych i gazowych:

Eleganckie Urządzenie
SKLEPOWE,

prawie nowe zupełnie, składające się z kon-tuaru z blatem z kararyjskiego marmuru, szaf, kranów i innych utensylii. Zakład w ciągu dni paru może zacząć funkcjonować, gdyż urządzenie to, da się zastosować do każdego lokalu. Przydatne być może i na inny proceder. Wiadomość w Krakowskim-Przedmieściu w sklepie pod Nr 49, wprost Bednarskiej ulicy.

—3071— (1-3)

Do sprzedania:

Garnitur Mebli

mahoniowych, adamaszkim krytych, stoliki, etażerki, portiere, wazony marmurowe, miedz kuchenna. Ulica Królewska Nr 13, na 1 piętrze.

—3009— (3-3)

Do sprzedania

GARNITUR MEBLI

mahoniowych, świeżego fasonu, rypsem kryty, składający się z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł, stołu przed kanapą, oraz lustro, szesław i różne domowe meble. Ulica Sienna Nr 2 nowy od Marszałkowskiej, w podwórzu, w prawej oficynie na dole. (2-3) —3020—

ALBUMY I RAMKI

do fotografii.

Albumy pięknych modeli i bogato 'oprawne;
Ramki drewniane, aksamitne i brązowe wszelkich formatów, w które kupu-
jącym takowe opiewają się portrety gratis.
Piękne brązowe przybory na biurka;
Zegarki brązowe na biurka, oraz wiszące paryskie i wiedeńskie;
Necessair'y podróżne męskie oraz toaletowe damskie;
Worki podróżne i ręczne damskie;
Portefeuille, Biwoir'y i Kalamarze podróżne;
Portemonaie, Porte Cigares i Porte Tabac;
Cygarniczki piankowe i fajeczki;
Piękne flakony i fiakoniki do perfum;
Paski damskie i Klamerki do pasków damskich.

W Składzie W. Bednawskiego,

(1-6)

— 1038 —

ulica Miodowa Nr 467c.

PŁUGI ROMANA CICHOWSKIEGO

Całe żelazne w 3-ch wielkościach, wyrabia administrowana prze-
zemnie fabryka i sprzedaje takowe w swoim Głównym Składzie (przy
ulicy Senatorskiej Nr 473d) na zasadzie Reskryptu Wydziału Rolnictwa
i Wiejskiego Przemysłu Ministerstwa Dóbr Państwa, z dnia 28 Lipca
1872 r. Nr 2299, który mi donosi: że udzielony Panu Romanowi Ci-
chowskiemu pod dniem 24 Lutego 1861 r. dziesięcio-letni przywilej na na-
rządza w 5-ciu pozycjach wyszczególnione, zmiesiony od dnia 24 Sierpnia
1871 r., a to na zasadzie par. 158 ustawy o przemyśle fabryk tom XI,
Swodu Zakonów wydania 1857—i dla tego na zasadzie par. 159 tejże u-
stawy, każdy ma prawo korzystania bez przeszkód z wynalazku Cichow-
skiego.

Administrator Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych
i Odlewów.

ZYGMUNT OSTROWSKI.

(1-3)

— 3057 —

Perfumerja i Fabryka Wody Kolonńskiej JANA ZALESZCZYŃSKIEGO,

dawniej przy rogu ulicy Leszno i Karmelickiej, będące pod firmą Kozioradz-
ki i Zaleszczyński, z dniem 1 Kwietnia 1873 roku, przeniesione zostały do
domu przy ulicy Przejazd pod Nr 653/4 (nowy 1) pod firmą:

JAN ZALESZCZYŃSKI

Sklep Zakładu Perfumerji mojej odpowiednio urządzony, zaopatrzony
w znaczne zapasy najlepszych Perfum, Pachnidel, Kosmetyków i wszelkiego
rodzaju wonnych mydeł na sposób zagraniczny, dają mi nadzieję, że obok
nader umiarkowanych cen, zdołam sobie zyskać uznanie i pokup, zwłaszcza
iż pracując ciągle w tem przedsięwzięciu, nie pomijam żadnej sposobności
by przyswajać zagraniczne ulepszenia, dorównywać im w dobroci i gatunkach.
Kupującym w większych partiach odepnę stosowny rabat.

(1-3)

— 3046 —

Jan Zaleszczyński.

Piwo Piwo

Bielawskie, Zareckie, à la Dreher, Drezdeńskie, Tenczyńskie, zwyczajne
Stołowe i Porter krajowy, których zakład od lat siedmiu istnieje. Piwa te zyskały u-
znanie Publiczne pod względem dobroci i zdrowia.

Właściciel zakładu przypomina się i zarazem uprasza Przeciwną Publiczność, aby
na nadchodzące Święta zamówienia swe wcześniej uskutecznić raczyła, a to dla możliwości
zadawalniającego obsłużenia. Ulica Bednarska, dom Towarzystwa Dobroczynności.

(6-6)

— 2836 —

W. K.

SKŁAD SZKŁA, PORCELANY, FAJANSU i t. p.

Aleksego Baytel,

przy ulicy Nowy Świat, Nr 43, po stronie ulicy Wareckiej w Warszawie

Na nadchodzące Święta, znakomicie zaopatrzony został w rozmaite towary, ja-
ko to: Porcelanę Berlińską, K. P. M., Fajans krajowy i zagraniczny biały i kolorowy,
Szkoło szlifowane i gładkie krajowe i zagraniczne, Profutki paryskie, i czeskie garnitury
do octu, oliwy i do likieru, Filiżanki ozdobne i białe, Czajniki, Tace, Maselniczki,
Łyżki platerowane i nieisilbrowe i wiele innych przedmiotów, a to wszystko po cenie u-
miarkowanej, z czem poleca się Szanownej Publiczności. (3-3) — 2984 —

Do Głównego Składu KAWIORU

Mikołaja ŻYŻYŃNA,

przy ulicy Senatorskiej i rogu Miodowej,

nadszedł zupełnie świeży transport KAWIORU, mało solonego, z tegoro-
cznych marcowych połowów. — Mikołaj Żyżyn (4-4) — 2854 —

FABRYKA MUSZTARDY

J. G. BERLIŃSKIEGO,

dawniej Dra F. BETZHOLD w Warszawie,

przy ulicy Rymarskiej, Nr 2 nowy, wprost Banku.

Poleca się z rozmaitemi (znanymi ze swej dobroci) gatunkami Musztardy na
sposób francuski wyrabianej, której cena jest 25 do 60 kop. za słoik, 2 rs. 40 kop.
do 5 rs. 50 kop. za tuzin, 2 rs. do 7 rs. za garniec i 50 i 75 kop. za funt angi-
elskiej lub sarepskiej: także dostać można Octu Winnego z Bordeaux, butelka
kop. 60, Estragonowego kop. 37 i pół, Zdrowia kop. 25, na pół butelki po 35, 20
i 15 kop. Na nadchodzące święta codziennie dostać można Drożdży dubeltowych
winnych. (3-3) — 2865 —

Parfumerie Speciale à L'YLANG-YLANG

ESSENCE d'YLANG-YLANG

Extrait pour le mouchoir

ED. PINAUD.

Suavitè, Finesse, Persèverance de parfum.

Préparée par ED. PINAUD Parfumeur Chimiste, fournisseur patenté de S. M.
la Reine d'Angleterre, 37 Bt de Strasbourg. Paris.

Se trouve chez tous les principaux Parfumeurs et Coiffeurs (9-12) — 378 —

DRZEWKA ŚLIWKOWE

Węgierki, stamowe, bardzo piękne korony
mające, osmioletnie i starsze, wszystkie ro-
dzaje, do sprzedania sztuk około 30; można
je widzieć w szkółce Nr 1726F Alea, Ujaz-
dowska; stróż miejscowy Jan wakaże. Sztuka
po rs. 1 kop. 20 bez wyboru lecz kolejno.
Tamże są dwa bardzo piękne FIKUSY
wysokości przeszło sześć łokci trzymające
w najzdrowszym stanie za rs. 25.
— 3074 — (1-1)

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności,
jest do odstąpienia, od lat kilkunastu z po-
wodem egzystujący

Sklep Wiktuałów,

z wszelkimi rekwiizytami, w którym się od-
bywa sprzedaż chleba z Młyna Parowego
dawniej Bankowego. Wiadomość na miejscu,
ulica Marszałkowska Nr 55 nowy.
— 3069 — (1-3)

Kupiwszy Restaurację na ulicy Piwnej

„pod PAPUGA,”

drogo dla jej dawności; polecam się Łasce
Szanownej Publiczności, donosząc, że za
umiarkowaną cenę urządzam Wiejskie Świę-
cenie na trzy dni. — 3053 — (1-1)

SZYNKI LITEWSKIE,

Kielbasy i inne gatunki Wędlin dobrze
urządzonych, na Święta Wielkanocne. — A ta-
kże Miód, Mak i Skóry Łosiowe. Uli-
ca Długa, Nr 21, mieszkania 10.
— 3067 — (1-2)

Nauczyciel Inspektor Rządowej szko-
ły trzyklasseszej Miejskiej, podaje do wiado-
mości pp. Gospodarzy, że są pożądane do
wynajęcia od 1-go Jana 10 pokoi na powyż-
szą szkołę, z których 4 mają być obszerne,
zdatne dla pomieszczenia w każdej po 60
uczni. Ktoby miał odpowiednie pomieszcze-
nie, raczy zgłosić się dla zasięgnięcia bliż-
szych warunków do kancelarii tejże szkoły
przy rogu ulicy Rymarskiej i Leszna Nr 115
nowy. — 3035 — (2-3)

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia ka-
żdego czasu Pokój z przedpokojem, z mebla-
mi na 2 piętrze od frontu.

Różne meble także są
do sprzedania, jako to 6
krzesel, krytych ciemnozie-
lonym aksamitem, biurko i
konsola, oraz szafka przed łóżko mahoni-
owe; sofa na sprężynach, kozeta sakiem kry-
ta, toaletka z lustrem, pułki do sklepu lub
do książek, dwie lampy i kinkiety do nafty,
przy ulicy Bielańskiej Nr 6, naprzeciw Ho-
teli Lipskiego na 2 piętrze, Nr 17 mieszka-
nia. — 2967 — (2-3)

Do wynajęcia zaraz
NA JEDEN KWARTAŁ.

Trzy pokoje przedpokój, spiżarnia, kuchnia
Dwa pokoje z kuchnią.
Jeden pokój z przedpokojem.
Przy ulicy Nowolipki Nr 7, obok ogrodu
Gimnazjum, róg Karmelickiej.

Tamże do wynajęcia, w każdym czasie:
Stancja obszerna na magle, w której
takowe przez lat 12 egzystowały.

Od 1-go Jana r. b. tamże:
Rozmaite większe i mniejsze lokale,
po 4, 3 i 2 pokoje.

Sklep z mieszkaniem od ulicy Karmelickiej.
— 3055 — (1-3)

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do odstą-
pienia zaraz do 1-go Jana, za rs. 60

MIESZKANIE,

na 1 piętrze od frontu, z dwoma wchodami,
w domu gdzie wody mineralne przy Ogro-
dzie Saskim, wejście od ulicy Granicznej
Nr 14 nowy, mieszkania 5. — 3041 —

Jest do wynajęcia

MIESZKANIE,

złożone z 2-ch pokoi, z meblami, fortepia-
nem, kuchnią i komórką na drzewo, z okna-
mi od frontu. Wiadomość przy ulicy Kroch-
malnej, Nr domu 21, mieszkania 11.
— 3022 — (2-3)

Do wynajęcia od 1-go Jana b. r. W do-
mu pod Nr. 7 przy ulicy Nalewki wprost
Skweru i ogrodu Krasinich w oficy-
nie prawej. Na parterze dwa poko-
je i kuchnia. Na pierwszym piętrze
Trzy pokoje przedpokój i ku-
chnia. Na trzecim piętrze, lokale po
dwa i po trzy pokoje z kuchniami.
W oficynie lewej. Na pierwszym
piętrze, dwa pokoje i kuchnia. Na
drugim piętrze Pokój i kuchnia.
Wiadomość codziennie o 5-jej z połu-
dnia u Rządcy. (2-3) 2973

Jest do odnajęcia każdego czasu

MIESZKANIE

frontowe, składające się z 3-ch pokoi, przed-
pokoju i kuchni, z meblami, do 1-go Jana,
lub też miesięcznie. Ulica Chmielna Nr 26,
mieszkania 5. — 2974 — (2-2)

LOKAL

do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. przy
ulicy Lipowej Nr 2764, nowy 3, niedaleko
ulicy Oboźnej, na parterze 5 pokoi, przedpo-
kój, kuchnia i 2 piwnice, za rs. 350 rocznie.
Wiadomość u stróża domu.
— 3048 — (1-3)

Do wynajęcia od 1-go Maja do 1-go Sier-
pnia r. b.

LOKAL

dobrze umeblowany, frontowy, przy ulicy
Nowy Świat Nr 23, pierwsze piętro, składa
się z salonu, 6 pokoi i przedpokoju z kuch-
nią i przynależnościami. Wiadomość o wa-
runkach przy ulicy Erywańskiej Nr 4, miesza-
kania 6. — 3075 — (1-3)

DWA POKOJE

umeblowane, na dole od frontu, do odnaje-
cia, ulica 5-to Krzyżka Nr 14 nowy. Wia-
domość w bramie na prawo.
— 3063 — (1-3)

SKLEP

z obszernym parkierem i nad nim w antre-
solach 8 Pokoi, na najpryncypalniej-
szej ulicy, jest do wynajęcia na lat 3 1/2 od
1-go Lipca 1873 r. po 1,800 rs. rocznie. Wia-
domość przy ulicy Twardej w domu pod Nrem
6, mieszkania 6. — 3051 — (1-3)

Wychodząc z koncertu w Sali Resursy O-
bywatelskiej dnia 5 wieczorem, zgubioną zo-
stała

CHUSTKA BATYSTOWA

bogato haftowana, koronką bruską obszy-
ta, bez znaku. Łaskawy znalazca zechce od-
dać za rądrodą, w pałacu Potockich, obok
kościółka Opieki 1-go Józefa do stróża.

Дозволено Цензурою.